

Ks. prof. dr hab. Zbigniew Wanat, UMK

Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgr lic. Dawida Kuczka
pt. *Syndrom pustego gniazda. Studium moralnoteologiczne*
napisanej w ramach seminarium z teologii moralnej na Wydziale Teologicznym
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie
pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Jana Orzeszyny, Kraków 2022, ss. 262.

Troska Kościoła katolickiego o małżeństwo i rodzinę dotyczy wszystkich etapów wspólnej życiowej drogi kobiety i mężczyzny oraz ich potomstwa, dzieci i wnucząt. Obok przygotowania do małżeństwa w perspektywie dalszej, bliżej i bezpośredniej, akcentowane jest zwykle duszpasterskie towarzyszenie w przyjmowaniu kolejnych sakramentów przez dzieci: chrztu, Eucharystii i bierzmowania. Coraz częściej dostrzega się jednak znaczenie i problemy postrodzicielskiego etapu związku małżeńskiego, zwłaszcza związane z syndromem pustego gniazda. Analizie tego zjawiska w aspekcie teologicznomoralnym i duszpasterskim poświęcona jest rozprawa doktorska ks. mgr lic. Dawida Kuczka. Jest ona owocem nie tylko teoretycznych poszukiwań naukowych Autora, ale także jego osobistego doświadczenia związanego z pracą z małżonkami i rodzinami w ramach duszpasterstwa parafialnego, Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej, Diecezjalnego Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu, a także wieloletniej posługi moderatora „Domowego Kościoła”. Niniejsza recenzja obejmować będzie nade wszystko ocenę merytoryczną rozprawy naukowej, zwłaszcza realizację celów i założeń metodologicznych, a także uwagi natury formalnej oraz wnioski końcowe.

I. Ocena merytoryczna rozprawy

Najpierw chcę podkreślić, że rozprawa ma dobrze przemyślaną, logiczną strukturę, która zwiastuje metodologicznie dojrzałe ujęcie tematu dysertacji. W sposób czytelny ukazuje ją spis treści (s. 2-3). Rozprawa składa się z wykazu skrótów (s. 4-5), wstępu (s. 6-17), pięciu rozdziałów (s. 18-216), zakończenia (s. 217-224) oraz bibliografii (s. 225-262).

Wstęp do rozprawy stanowi interesujące, a jednocześnie metodologicznie uporządkowane wprowadzenie w teologiczne spojrzenie na syndrom pustego gniazda. Ks.

Kuczek w sposób przekonujący wskazuje na potrzebę takiej refleksji, która stanowić będzie ważne uzupełnienie istniejących badań. Do tej pory bowiem obejmowały one przede wszystkim aspekty: psychologiczny, socjologiczny i medyczny. Jak wyraźnie stwierdza, celem rozprawy jest pionierska próba syntetycznego przedstawienia tego zagadnienia z perspektywy teologicznomoralnej, która – przy wszystkich związanych z tym trudnościach – uwzględni także aktualne ujęcie interdyscyplinarne syndromu pustego gniazda (s. 15-16).

By zrealizować ten jasno ukazany cel Autor posłużył się metodą krytycznej analizy źródeł teologicznych, zwłaszcza współczesnego nauczania Kościoła katolickiego oraz szczegółową analizą najnowszej literatury przedmiotu, zarówno polskiej, jak i angielskojęzycznej. Imponujący wykaz bibliograficzny, wskazujący także na aktualne dane statystyczne ważne dla podjętego tematu rozprawy, publikowane przez Główny Urząd Statystyczny oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w Polsce, znajduje się na końcu rozprawy (s. 225-262).

W rozdziale pierwszym ks. Kuczek w sposób wieloaspektowy ukazał pojęcie syndromu pustego gniazda. Szczegółowa charakterystyka poszczególnych ujęć tego zjawiska, zwłaszcza aspektu psychofizycznego i społeczno-środowiskowego, stanowi nie tylko bardzo ważne tło pojęciowe dla rozważań kolejnych rozdziałów, ale nade wszystko uzasadnia znaczenie pogłębionej refleksji nad tym zjawiskiem i uzupełnienie jej o aspekt biblijno-teologiczny. Włączenie tego elementu do całościowego opisu syndromu pustego gniazda stanowi cenny autorski wkład Doktoranta. W interesujący sposób, odwołując się do licznych przykładów postaci biblijnych podkreśla dwie istotne sprawy. Pierwszą jest ustanowiona przez Boga konieczność opuszczenia rodzinnego domu, by móc wypełnić swoje własne wyjątkowe powołanie. Drugą natomiast jest właściwe przeżywanie więzi rodzinnych i wzajemnych relacji pomiędzy pokoleniami, na które zwraca uwagę IV przykazanie Dekalogu. Ks. Kuczek przekonująco pokazuje, jak w świetle danych objawionych rozwiązać pozorny konflikt pomiędzy obowiązkiem czci i szacunku dla rodziców, a opuszczeniem ich, by pójść za głosem Bożego wezwania. Dokonując interdyscyplinarnej syntezy podejmuje ważny wątek dojrzałej i odpowiedzialnej miłości rodziców wobec dziecka, której przejawem będzie stawianie mu odpowiednich wymagań, by ostatecznie przygotować je do samodzielnego życia. Podsumowując rozważania rozdziału pierwszego z nadzieją zauważa, że choć opuszczenie domu przez usamodzielniające się dzieci często wywołuje u rodziców poczucie osamotnienia, zagubienia i bezradności, określane w literaturze jest jako syndrom pustego gniazda, to jednak ta trudna sytuacja stanowi dla nich szczególną szansę.

Małżonkowie mogą bowiem na nowo tak ułożyć swoje relacje z dorosłymi dziećmi i między sobą, by umocnić swoją miłość małżeńską i jeszcze pełniej przeżywać szczęście rodzinne.

Dwa kolejne rozdziały tworzą jeden blok tematyczny, a podjętej refleksji towarzyszy wspólna, wewnętrzna perspektywa różnych relacji rodzinnych. Uwzględnienie ich pozwoliło Doktorantowi w bardzo udany sposób ukazać liczne zadania, które wynikają z faktu opuszczenia przez dzieci domu rodzinnego. I tak rozdział drugi prezentuje syndrom pustego gniazda jako wezwanie dla małżonków i rodziców, a rozdział trzeci odwrotnie – obowiązki dorosłych dzieci wobec rodziców.

Koniecznym tłem dla zrozumienia wyzwań stojących przed małżonkami dotkniętymi syndromem pustego gniazda jest charakterystyka postrodzicielskiego etapu życia. Ks. Kuczek ukazuje przemiany dokonujące się w życiu małżonków i rodziców w tym okresie, potrzebę identyfikowania nowych trudności i problemów, konieczność podtrzymywania dynamicznie zmieniających się wielorakich więzi, znaczenie poprawnego, otwartego stylu komunikacji, a także rolę aktywności seksualnej. Tak szeroko i wnikliwie potraktowana sytuacja małżonków pozwala mu bardzo wyraźnie zaakcentować i szczegółowo omówić wezwanie do pogłębienia miłości małżeńskiej, wskazując na Boże źródło i nadprzyrodzone uzasadnienie tego wezwania. Obok warstwy teologicznej refleksji do głosu dochodzi tu przemyślane ujęcie psychologiczne, sprawiając ostatecznie, że uwagi, wskazania i rady tworzą całościowy obraz zadań, które małżonkowie podejmują wobec samych siebie. Uzupełnieniem tego wątku refleksji jest jasne omówienie obowiązków rodziców wobec dorosłych dzieci. Doktorant bardzo dobrze ukazał różnicę między towarzyszeniem dzieciom w tym okresie, a ich nieaktualną już rolę sprawowania wszechstronnej opieki i pełnej odpowiedzialności w dzieciństwie i młodości. Słusznie zaakcentował znaczenie pomocy w rozeznawaniu życiowej drogi, w potwierdzaniu słuszności wyborów dokonanych przez dorosłe dzieci lub przestrzeganiu ich przed decyzjami podejmowanymi w sposób pochopny i nieprzemyślany. Ponadto dobrze ukazał rolę upominania dorosłych już dzieci jako wyraz autentycznej miłości, znaczenie modlitwy za nich i świadectwa życia. Na koniec omówił relacje z nowymi członkami rodziny, pojawiające się w nich trudności i problemy, ale także szanse wzajemnego ubogacania się dzięki różnicom poglądów, postaw i wartości. Wskazał też na typologie zachowań występujących w tych nowych relacjach i najczęstsze błędy, które psują jakość tych relacji.

Spojrzeniu od strony zadań dorosłych dzieci wobec swoich rodziców poświęcony był rozdział trzeci, który pozwolił Doktorantowi po raz kolejny udowodnić umiejętne posługiwanie się argumentacją biblijną. W tym fragmencie rozprawy dotyczyło to przede

wszystkim interpretacji IV przykazania Dekalogu, rozumienia kategorii czci, szacunku i miłości wobec rodziców. W tym kontekście szczególnie cenne są rozważania na temat realizacji Bożego przykazania w obliczu doznanych krzywd i zranień ze strony rodziców, trudnej, ale możliwej drogi do uzdrowienia relacji, przebaczenia i pojednania. Kolejnymi zagadnieniami, które zostały wnikliwie omówione, są dobrze rozumiana troska dorosłych dzieci o psychiczne i materialne potrzeby własnych rodziców oraz rodziców współmałżonka, m.in. rola komunikacji w budowaniu właściwej relacji z teściami.

Następne dwa rozdziały, która także stanowią blok tematyczny, prezentują refleksję nad syndromem pustego gniazda w perspektywie zewnętrznej. Doktorant zwraca uwagę na podmioty, instytucje i organizacje, które służą małżeństwom i rodzinom przeżywającym trudności i problemy związane z usamodzielnieniem się i odejściem dorosłych dzieci. Ogólnie rzecz ujmując, najpierw ukazuje społeczne wsparcie, które ma wpływ na jakość życia starszych małżonków i rodziców jako ludzi starszych wiekiem. Następnie omawia specyficzne możliwości i formy pomocy ze strony wspólnoty Kościoła i konkretne wezwania duszpasterskie związane z towarzyszeniem małżonkom dotkniętym syndromem pustego gniazda.

Na omówiony w rozdziale czwartym obraz społecznego wsparcia małżonków i rodziców składają się wybrane formy aktywizacji osób starszych. Doktorant słusznie zauważa, że kluczowym momentem – obok opuszczenia przez dzieci rodzinnego domu – jest przejście na emeryturę. Jeśli zostanie on dobrze wykorzystany, to może stać się nowym początkiem obecności i udziału seniorów w życiu społecznym. By tak się stało wdrażane są różne programy rządowe i samorządowe, wiele instytucji i firm dostrzega potencjał osób starszych i próbuje go zagospodarować, co skutkuje m.in. dalszym zatrudnieniem, wolontariatem lub aktywnością w ramach grup samopomocowych. Następnie ks. Kuczek w sposób przekonujący podkreśla rolę aktywności edukacyjnej, odwołując się przede wszystkim do przykładu działalności Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Na koniec szczegółowo przedstawia najważniejsze zorganizowane formy społecznej pomocy dla osób starszych, zarówno doraźne, jak choćby leczenie sanatoryjne, jak i długookresowe, jak pobyt i opieka w domach pomocy społecznej czy hospicjach. Dzięki tym wszystkim formom aktywizacji i wsparcia osoby starsze chronione są przed marginalizacją i wykluczeniem społecznym. W ten sposób konkretną pomoc otrzymują także ich rodziny, szczególnie dorosłe dzieci, które nie zawsze są w stanie samodzielnie realizować ciężącego na nich obowiązku wsparcia i opieki nad rodzicami. Jednak skuteczność wszystkich tych działań pomocowych,

jak słusznie zauważa Doktorant, w znacznym stopniu zależy od samego seniora, od stopnia jego zaangażowania i otwartości na przedstawiane mu propozycje.

W ostatnim rozdziale ukazana została duszpasterska troska o osoby dotknięte syndromem pustego gniazda, zwłaszcza o jakość ich życia religijno-moralnego. Nie zawsze bowiem osiągnięcie wieku dojrzałego jest tożsame z dojrzałym przeżywaniem wiary. Jednak w tym okresie otwiera się szczególna szansa na nadrobienie zaległości, czemu zwykle towarzyszy pogłębiona motywacja. Fakt ten jest szczególnym wezwaniem dla duszpasterzy, by rozeznawali potrzeby i możliwości pomocy, którymi dysponują. W sposób szczegółowy przedstawione zostały formy angażowania się osób starszych w życie własnej parafii. Obok otrzymywania osobistego wsparcia i pogłębiania własnego życia wiary, seniorzy aktywnie włączają się m.in. w społeczno-religijne wychowanie wnuków. Ich wiedza i doświadczenie życiowe stają się bardzo przydatne w radach parafialnych, poradniach, bibliotekach czy świetlicach prowadzonych przez parafie. Gdy natomiast są już znacznie osłabieni i sami potrzebują wsparcia medycznego, psychicznego i duchowego, mogą korzystać z pomocy grup i zespołów działających przy parafii. Wśród istotnych postulatów duszpasterskich, których omówienie zamyka całość rozważań, jest przede wszystkim stworzenie warunków dla budowania i pogłębiania osobistej relacji z Chrystusem. To w niej seniorzy, małżonkowie i rodzice znajdą oparcie i zbawczy sens przeżywanych doświadczeń cierpienia i samotności. Zwłaszcza wtedy, gdy dzieci, których opuściły już dom rodzinny, nie są w stanie im skutecznie pomóc.

Podsumowując krótko merytoryczną ocenę pracy doktorskiej ks. Dawida Kuczka stwierdzam, że rozprawa jest przykładem bardzo dobrej realizacji jasno postawionych celów badawczych. Autor w sposób całościowy ujął kwestię syndromu pustego gniazda, wykorzystał współczesną wiedzę psychologiczną i socjologiczną, którą wzbogacił o ujęcie teologiczne. W tym sensie rozprawa ma ewidentnie pionierski charakter. Całość prezentowanych analiz cechuje rzetelność naukowa, a jednocześnie głęboka wrażliwość na ludzkie problemy i wycucie duszpasterskie, które wynika z osobistego doświadczenia Doktoranta. Powstałe w ten sposób syntetyczne ujęcie tematu zasługuje na wysokie uznanie i szerokie praktyczne wykorzystanie.

II. Uwagi natury formalnej

Poniższe krótkie uwagi natury formalnej pragnę ograniczyć do kilku ważnych stwierdzeń. Rozprawę doktorską ks. Dawida Kuczka pozytywnie wyróżnia bardzo dobra

strona literacka, komunikatywny język i ostateczny, zasadniczo dopracowany kształt redakcyjny.

Wstęp do pracy, bardzo szczegółowy i bogaty w treści dotyczące syndromu pustego gniazda, zawiera jasno sformułowaną tezę badawczą, określa cel i zakres podjętego zadania. Gdyby wskazany problem i szczegółowa problematyka dysertacji została ponadto wyrażona w formie pytań, wstęp ten jeszcze bardziej pobudzałby zainteresowanie czytelnika i mocniej podkreślał badawczy charakter pracy.

Całość wywodów zawartych w rozprawie charakteryzuje jasność i precyzja terminologiczna. Jedynym wyjątkiem jest niefortunnie użycie przymiotnika „obligatoryjny” w zdaniu dotyczącym zmian w postrzeganiu małżeństwa. Po stwierdzeniu, że „nastąpiła silna deinstytucjonalizacja małżeństwa, które przestało być powszechnie uznawane za fundamentalną normę społeczną” Doktorant dodaje: „Obecnie niektórzy traktują je jako coś jedynie obligatoryjnego, jako jedną z wielu dostępnych opcji” (s. 8).

III. Wniosek końcowy

Recenzowana praca stanowi potwierdzenie wymaganych kompetencji naukowych ks. Dawida Kuczka. Należy podkreślić, że Doktorant jasno określił przedmiot i cel swoich badań, w sposób odpowiedni dla podjętego tematu dokonał wyboru źródeł teologicznych oraz pracowicie zgromadził bogatą, aktualną literaturę przedmiotu. Materiał ten poddał rzetelnej analizie, tworząc ostatecznie całość o nachyleniu interdyscyplinarnym. Istotnym novum jego rozprawy jest bowiem uzupełnienie o aspekt teologiczny aktualnej wiedzy na temat syndromu pustego gniazda w ujęciu psychologicznym i socjologicznym. Kolejne zagadnienia, zarówno główne, jak i poboczne – liczne i bardzo interesujące, a także wnioski i wskazania prezentował w sposób jasny i logicznie uporządkowany. Całość rozważań charakteryzuje syntetyczna forma przekazu treści, które obok teoretycznego waloru naukowego, zawierają bogaty materiał o charakterze praktycznym – duszpasterskim, godny szerokiego upowszechnienia.

Biorąc pod uwagę całość przedstawionej wyżej oceny stwierdzam, że praca ks. mgra lic. Dawida Kuczka pt. *Syndrom pustego gniazda. Studium moralnoteologiczne* spełnia wymogi rozprawy doktorskiej. Dlatego wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

x. *Abizew Vanet*

Toruń, 26.07.2022 r.